

Sygn. akt **II AKa 134/18**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Mania (spr.)
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk SA Małgorzata Jankowska
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Kaczmarek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Międzyrzeczu Anny Jasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r. sprawy

**S. S.**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K 31/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla zawarte w jego punkcie II części rozstrzygającej orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności,
2. czyn przypisany oskarżonemu S. S. w punkcie 1 tiret pierwszy jego części rozstrzygającej kwalifikuje z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
3. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeka karę łączną pozbawienia wolności w rozmiarze 4 (czterech) lat,
4. zawarte w punkcie III jego części rozstrzygającej rozstrzygnięcie o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie odnosi do powyższej kary łącznej;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w podstępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje.

Małgorzata Jankowska Andrzej Mania Stanisław Kucharczyk

Sygn. akt **II AKa 134/18**

## UZASADNIENIE

**S. S.** został oskarżony o to, że:

**I.** w dniu 21 lipca 2017 roku około godziny 12:00, w miejscowości B. gmina M. województwa (...), przy ulicy (...), w budynku mieszkalnym oznaczonym numerem (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, podczas wywołanej kłótni, grożąc osobie najbliższej – matce C. S. – pozbawieniem życia oraz używając wobec niej przemocy fizycznej, poprzez wykrcenie jej prawego przedramienia i uderzenie otwartą ręką w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia, należące do M. S., pieniądze w kwocie 325 zł, czym spowodował u C. S. obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego w obrębie lewego oczodołu oraz powierzchownej rany szarpanej prawego przedramienia, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni,

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

**II.** w dniu 21 lipca 2017 roku pomiędzy godziną 12:00 a godziną 12:40 w miejscowości B. gmina M. województwa (...), przy ulicy (...), w budynku mieszkalnym oznaczonym numerem (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, używając przemocy fizycznej wobec M. S. z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, poprzez zadanie pokrzywdzonemu ostrzem noża trzech ciosów w klatkę piersiową po stronie grzbietowej, a następnie szarpiąc się z nim w wyniku czego doszło do przewrócenia się napastnika i pokrzywdzonego na podłogę, usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia należących do M. S. pieniędzy w kwocie 325 zł jednakże zamiaru swojego nie osiągnął z uwagi na fakt, iż pokrzywdzony wyrwał się mu podczas szarpaniny, a następnie schronił się w swoim pokoju, przy czym w skutek zajścia spowodował u M. S. obrażenia ciała w postaci trzech ran o długości od 0,5 cm do 1,0 cm skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni,

**tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II K 31/18, PR Ds. 845.2017

**I.** Oskarżonego S. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu I części wstępnej wyroku, eliminując z jego opisu „grożąc osobie najbliższej – matce C. S. – pozbawieniem życia”, a uzupełniając opis, iż przemoc fizyczną stosował wobec matki C. S., przyjmując nadto, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 283 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn z punktu II części wstępnej wyroku, w ramach opisu tego czynu co do spowodowanych u pokrzywdzonego obrażeń uzupełnia ten opis, iż oskarżony „(...) spowodował obrażenia ciała w postaci trzech ran – drobnych, powierzchownych naruszeń ciągłości skóry (...)” i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

**II.** Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

**III.** Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 lipca 2017 r. godz. 12:50 do dnia 12 kwietnia 2018 r.

**IV.** Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek przedmiotu w postaci noża opisanego w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycją 3.

**V.** Dowody rzeczowe w postaci dwóch noży opisanych w wykazie dowodów rzeczowych numer (...) pod pozycjami (...) i (...) zwrócił osobie uprawnionej M. S..

**VI.** Dowody rzeczowe w postaci śladów daktyloskopijnych oraz wymazów pozostawił w aktach sprawy.

**VII.** Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. 1405,04 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

**VIII.** Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli: obrońca oskarżonego oraz prokurator.

**Obrońca** zarzucił wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych sprawy, polegający na przyjęciu, iż okoliczności czynu, w szczególności dający się ustalić na podstawie materiału dowodowego sprawy zamiar towarzyszący oskarżonemu uzasadnia przyjęcie, iż w sprawie mamy do czynienia z wypełnieniem znamion przestępstw rozboju, podczas gdy właściwa ocena materiału dowodowego nie wskazuje, aby czyn mógł być kwalifikowany jako przestępstwo przeciwko mieniu, lecz prowadzi do wniosku, iż czyny oskarżonego należy oceniać jako wypełniające znamiona z art 157 § 2 k.k.;

- naruszenie przepisu art. 424 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego istotnych okoliczności wynikających z przesłuchania świadka D. K. co do możliwości posiadania własnych pieniędzy w dacie zdarzenia przez oskarżonego, co mogło mieć wpływ na ostateczną treść orzeczenia.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż czyny oskarżonego przypisane mu w akcie oskarżenia wypełniają znamiona z art. 157 § 2 k.k. i stosowne do powyższego złagodzenie wymierzonych kar jednostkowych i kary łącznej, w tym rozważenia możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary, jak również:

- rozważenie, czy w świetle brzmienia art. 157 § 4 i 5 k.k. zachodzi prawidłowość wniesienia oskarżenia, względnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; nadto wniósł o:

- zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym, co do których oświadczył, iż nie zostały pokryte w żadnym zakresie.

Natomiast **prokurator** zarzucił wyrokowi:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na błędnym uznaniu przez Sąd I - instancji, iż zachodzą przesłanki do przyjęcia, że czyn zarzucany oskarżonemu w pkt I części wstępnej zaskarżonego wyroku należy zakwalifikować jako przypadek mniejszej wagi z art. 283 k.k., podczas gdy całokształt podmiotowych i przedmiotowych okoliczności czynu sprzeciwia się zakwalifikowaniu go jako „wypadku mniejszej wagi” w rozumieniu przywołanego przepisu (pkt III apelacji);

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj.

- art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych i czynu przypisanego oskarżonemu z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż w ujawnionych okolicznościach sprawy czyn zarzucany oskarżonemu stypizowany w art.

280 § 1 k.k. stanowi przypadek mniejszej wagi z art. 283 k.k., w sytuacji gdy prawidłowa ocena tych okoliczności, przeprowadzona w zgodzie z dyrektywami art. 7 k.p.k., prowadzi do wniosku przeciwnego,

- art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k., polegającą na pominięciu art. 11 § 3 k.k. w podstawie prawnej wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt 1 tiret pierwsze sentencji wyroku (pkt IV apelacji);

III. rażąco niewspółmierność – łagodność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, albowiem rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynów zarzucanych oskarżonemu, który dopuścił się zarzucanych mu czynów będąc pod wpływem alkoholu i stosując przemoc wobec osób najbliższych, w tym także z użyciem noża, kategorycznie sprzeciwiają się wymierzeniu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, przez co wymierzenie kary pozbawienia wolności w łącznym wymiarze 3 lat i 4 miesięcy jawi się jako rażąco łagodne i w konsekwencji nie odpowiada dyrektywom wymiaru kary (pkt V apelacji).

Podnosząc powyższe prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- zakwalifikowanie I przypisanego oskarżonemu czynu z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i podwyższenie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu za ten czyn do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wskazanie w podstawie prawnej wymierzonej kary art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.,

- podwyższenie kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu za II przypisany mu czyn do 4 lat,

- orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat 6 miesięcy pozbawienia wolności.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora częściowo zasługiwała na uwzględnienie, natomiast apelacja obrońcy okazała się oczywiście bezzasadna. W odpowiedzi na tę ostatnią zauważyć bowiem należy, że sąd I instancji kierując się nakazem – wynikającym z art. 2 § 2 k.p.k. – dążenia do prawdy, prawidłowo i w sposób wyczerpujący, na ile było to oczywiście możliwe z uwagi choćby na znaczny stan nietrzeźwości tak oskarżonego, jak i części świadków, zgromadził i ujawnił w sprawie materiał dowodowy. Zadośćuczynił tym samym wymogom art. 410 k.p.k. Sąd badał przy tym okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Uzasadnienie wyroku – odpowiadające dyspozycji art. 424 k.p.k. – pozwala zaś bezspornie na pełną kontrolę procesu myślowego, który przebiegał w czasie narady, a który doprowadził sąd orzekający do wniosku o sprawstwie i winie S. S.. Jego treść, w konfrontacji z materiałem dowodowym, nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że rozumowanie sądu jest alogiczne, czy też sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, a w konsekwencji, że przyjęte ustalenia są wadliwe, jak twierdzi to obrońca oskarżonego. Przyjęciu jakoby oskarżony S. S. dysponował własnymi środkami finansowymi i to rzędu kilkuset złotych sprzeciwiają się bowiem nie tylko zeznania D. K., którym sąd I instancji zasadnie dał wiarę, a które obrońca niewątpliwie nadinterpretuje, ale także, a może i przede wszystkim, zasady doświadczenia życiowego. Wszak oskarżony to alkoholik, który krytycznego dnia o godz. 13.01 miał 1,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 22), co odpowiada 4,11 ‰ alkoholu we krwi, znajdował się zatem bezspornie w stanie upojenia alkoholowego. Do tego w tym okresie, jak słusznie zauważa sąd I instancji na stronie 12 uzasadnienia, nigdzie nie pracował i nie posiadał „takich” środków pieniężnych. Jego wiarygodność jest zatem zerowa. Zabrane matce pieniądze, które usiłował następnie zabrać swemu wujkowi, ponad wszelką wątpliwość należały do M. S..

Przyjęte w sprawie ustalenia faktyczne – zdaniem Sądu Apelacyjnego – korzystają w pełni z ochrony przewidzianej art. 7 k.p.k. i jako takie nie mogą być zasadnie zakwestionowane. Sąd odwoławczy w pełni zatem aprobuje dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów i co się z tym wiąże poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Wyklucza to możliwość przypisania oskarżonemu jedynie czynów kwalifikowanych z art. 157 § 2 k.k., jak domaga się obrońca. Powyższe czyni jego apelację oczywiście bezzasadną. Sprawstwo i wina oskarżonego S. S. w świetle zebranego materiału dowodowego i w płaszczyźnie – upraszczając art. 280 k.k. – co słusznie konstatuje sąd I instancji na stronie 7 uzasadnienia wyroku, nie budzą bowiem żadnych wątpliwości.

Aprobując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, podzielić jednak należało zarzuty zdefiniowane w punktach III i IV apelacji prokuratora, abstrahując oczywiście od ich formalnej poprawności. Należało podnieść zarzut obrazy prawa materialnego. Rozgraniczenie typu podstawowego od wypadku mniejszej wagi oraz dokonanie prawidłowej oceny rozpatrywanego wypadku jest bowiem kwestią poprawnej kwalifikacji prawnej czynu. Przy ocenie zaś, czy zachodzi wypadek mniejszej wagi w danej sprawie, jak wyraził to SN w wyroku z dnia 9 października 1996 r., sygn. akt V KKN 79/96, a co Sąd Apelacyjny respektuje, należy bowiem „brać pod uwagę przedmiotowo-podmiotowe znamiona czynu, kładąc akcent na te elementy, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw. Wypadek mniejszej wagi jest to bowiem uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych” (zob. OSNKW 1997/3-4/27), zmniejszających – jak zasadnie zauważa to prokurator na stronie 5 apelacji – „zawartość bezprawia, a w konsekwencji także stopień karygodności czynu”. Tego rodzaju elementów łagodzących, sąd – jak dowodzi tego zapis na stronach 15 i 16 uzasadnienia – znalazł tylko jeden, a mianowicie to, że C. S. „jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej miała obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego oczodołu lewego i powierzchowną ranę szarpaną przedramienia prawego. Obrażenia te według biegłego nie naruszyły czynności narządów ciała i nie spowodowały rozstroju zdrowia na okres przekraczający dni siedem”. I dalej na stronie 17 uzasadnienia: „Skoro zatem oskarżony dopuścił się zaboru mienia, a dążąc do osiągnięcia przestępnego celu zastosował środki mało dotkliwe dla pokrzywdzonej, odstępując od dalszych zamachów na jej mienie i zdrowie bezpośrednio po zaborze pieniędzy, to należało uznać, że jego czyn objawił się w typie uprzywilejowanym, przewidującym niższe zagrożenie karne (art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k.)”. To jednak bezspornie w realiach sprawy za mało, aby przyjąć, że czyn oskarżonego był wypadkiem mniejszej wagi, o którym mowa w art. 283 k.k. Stanowiska sądu I instancji nie sposób zatem zaakceptować, pomija ono bowiem milczeniem realia sprawy, jej okoliczności przedmiotowo-podmiotowe. Z tego też względu Sąd Apelacyjny czyn przypisany S. S. w punkcie 1 tiret pierwszy części rozstrzygającej zakwalifikował z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Postąpienie to spowodowało, iż bezprzedmiotowy stał się zarzut art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k., polegający na pominięciu art. 11 § 3 k.k. w podstawie prawnej wymiaru oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt 1 tiret pierwszy sentencji wyroku. Byłby on bowiem zasadny jedynie w sytuacji, gdyby Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu I instancji, że rozważany czyn to jednak wypadek mniejszej wagi, o którym mowa w art. 283 k.k., czego jednak nie uczynił.

Za przypisany czyn na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu S. S. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Kara w powyższym wymiarze, tj. w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i jedynie nieznacznie niższa od żądanej apelacją prokuratora kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jest zaś karą niewątpliwie adekwatną do stopnia szkodliwości czynu. Nie można tu bowiem zapominać, że pokrzywdzona owym czynem C. S. – jak dowodzi tego protokół z dnia 21.07.2017 r., pomieszczony na karcie 14-15 – będąc matką oskarżonego skorzystała z przysługującego jej prawa i odmówiła składania zeznań przeciwko synowi. Zamiar zaś – jak słusznie zauważa sąd I instancji na stronie 15 uzasadnienia wyroku – był zamiarem nagłym, charakteryzującym się szybkością jego podjęcia i nagłością jego realizacji. Łączy się zwykle z nim mniejszy stopień winy, sprawca nie ma bowiem wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków wszechstronnego przemyślenia czynu i podejmuje taką decyzję określonego zachowania, którego być może w innych warunkach by nie podjął, a co niewątpliwie musi rzutować na wymiar kary (zob. wyrok SN z dnia 27.10.1995 r., sygn. III KRN 118/95, LEX nr 24861. Do tego odzyskano mienie będące przedmiotem zaboru.

Zmiana wyroku w powyższej części pociągnęła za sobą uchylenie zawartego w punkcie II części rozstrzygającej wyroku orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności i wymierzenia jej na nowo.

Jeśli zaś chodzi o zarzut z punktu V apelacji prokuratora, to stwierdzić należy, że kwalifikacja prawna czynu przypisanego S. S. w punkcie I tiret drugi, rzeczowo przy tym wyartykułowana na stronach 17 i 18 uzasadnienia wyroku, jest prawidłowa, rażąca zaś niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. (jej łagodność) zachodzi jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica (dysproporcja) pomiędzy sumą kar zasadniczych i środków karnych, orzeczonych przez sąd I instancji, a karą jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie

prawkłownego zastosowania w sprawie dyrektyw sádownego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. Ma miejsce zatem jedynie wówczas, gdy nie uwzględnia należyćie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje potrzeb w zakresie prawdkłownego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (społeczne oddziaływanie kary) oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie ma kara osiągnąć w stosunku do skazanego. Praktycznie zaś zachodzi wtedy, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Tego zaś w przypadku kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu S. S. za czyn mu przypisany w punkcie II części rozstrzygającej wyroku, w rozmiarze 3 lat przyjąć nie sposób. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika bowiem, iż sąd orzekający kształtując wymiar kary za ten czyn miał na wzglęćie – jak dowodzą tego strony od 20 do 22 uzasadnienia wyroku – zarówno okoliczności przedmiotowo-podmiotowe składające się na stopień szkodliwości społecznej czynu, jak i dane osobopoznawcze oskarżonego. Okoliczności te następnie we właściwych ich proporcjach rozważył. Zatem wymierzając oskarżonemu S. S. karę kierował się i w pełni uwzglęćnił zasady i dyrektywy sęćziowskiego wymiaru kary zakreślone art. 53 kk. Nie naruszył przy tym granic swobodnego uznania sęćziowskiego. Orzeczoną wobec oskarżonego za ten czyn karę 3 lat pozbawienia wolności żadną zatem miarą nie sposób uznać za karę niewspółmiernie łagodną i to w stopniu rażąćym w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Dolegliwość wymierzona oskarżonemu w powyższym wymiarze jest bowiem współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i stopnia jego winy. Kara ta prawdkłowo i wystarczająćym stopniu respektuje także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze. Nie można tu bowiem abstrahować od tego, że w przypadku obu czynów, zdarzenie w aspekcie historycznym było szeroko rozumianą awantura rodzinną, której wszyscy uczestnicy znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Skutki użycia noża były zaś niewielkie. M. S. doznał bowiem jedynie obrażeń ciała w postaci trzech ran o długości od 0,5 cm do 1,0 cm, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni, zatem obrażeń niewątpliwie drobnych, czy też używając terminologii pojęćiowej sądu „lekkich”, „drobnych, powierzchownych naruszeń ciągłości skóry” (k 158-59). Oskarżony zadając uderzenia nożem – jak słuszenie zauważa sąd I instancji na stronie 21 uzasadnienia – z pewnością nie chciał pokrzywdzonego poważnie zranić, mimo iż miał taką możliwość ze względu na posiadany nóż i pozycję względem pokrzywdzonego w jakiej się znajdował. Przedmiotowy rozbój zakończył się przy tym w stadium usiłowania.

Uwzglęćniając powyższe należało zatem podzielić stanowisko sądu orzekającego, iż kara orzeczona wobec S. S. za ten czyn w rozmiarze 3 lat jest wystarczająca, pomimo jej orzeczenia w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Jest też bez wątpienia karą surową, aczkolwiek sprawiedliwą. Oczywiście przy tym jest, że napaść oskarżonego „na M. S. z nożem w rękę mogła rodzić poważne skutki”, ale jej nie spowodowała, nie sposób tego traktować na niekorzyść oskarżonego jako szczególną okoliczność obciążającą. Powyższe czyni zarzut opisany w punkcie V apelacji chybionym.

Orzekając karę łączną pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł ją w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności (działając w granicach od najwyższej z kar, tj. 3 lat do sumy kar, tj. 5 lat) . Kształtując zaś jej wymiar uwzglęćnił, z jednej strony związek podmiotowo-predmiotowy oraz czasowy zachodzący pomiędzy przestępstwami, z drugiej zaś opinię o skazanym. Uwzglęćnił także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W konsekwencji karę tę ukształtował w oparciu o zasadę asperacji. W realiach sprawy orzeczona kara łączna pozbawienia wolności w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest karą wyważona, o której nie sposób powiedzieć, że jest ona zbęćnie surowa, a już na pewno, że jest to kara łagodna i to w stopniu rażąćym. Ukształtowałwszy karę łączną pozbawienia wolności na nowo, Sąd Apelacyjny, w konsekwencji do tej kary odniósł zawarte w punkcie III części rozstrzygającej wyroku, rozstrzygnięcie o zaliczeniu na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. II K 31/18, jak w części rozstrzygającej swojego wyroku; w pozostałej natomiast części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych

(tekst jedn. Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U.2017.2368) oraz § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).

Małgorzata Jankowska Andrzej Mania Stanisław Kucharczyk